

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Jajko Kolumba

(J.) „Znacie anegdotkę o jajku Kolumba? Znacie? No, to posłuchajcie”:

Zagadnienie brzmiało: jak postawić jajko na stole, aby się nie przewróciło. Poszły w grę zakłady. Nikomu się nie udawało. Biorący udział w grze Kolumb postąpił inaczej niż wszyscy: nadłuszczył skorupkę jajka w miejscu, gdzie jest pęcherzyk powietrza i jajko utrzymało się na stole w pozycji pionowej.

— Cóż to za sztuka — powiedział inni uczestnicy zabawy — w ten sposób każdy z nas postawiłby jajko...

— Tak — odparł Kolumb — ale nikomu z was ten sposób nie przychodził do głowy. Mnie zaś przychodził i dlatego należy mi się wygrana.

Banalna to anegdota, ale zawiera dużo treści. Przychodzi mimowoli na myśl, gdy czyta się ostatnią mowę Mussoliniego, mowę, która wywołała już powódź komentarzy, mowę, którą i my omawialiśmy kilkakrotnie m. in. w dyskusji z p. B. Koskowskim.

Mówiąc o przemyśle, pracującym bezpośrednio lub pośrednio na cele wojenne, Duce powiedział: „System faszystowski nie może dopuścić, by jednostki czy też spółki wyciągały zyski z wypadków, które wymagają ciężkich ofiar ze strony Narodu”. Postawiona została zasada, że „zyski wojenne” nie mogą istnieć, że są niemoralne i niedopuszczalne.

— Cóż to za sztuka — powiedział wielu ekonomistów. Toż opinia europejska dawno potępiała „paskarzy”, robiących fortuny na dostawach wojennych. Tak, zapewne, ale nikt nie zdobył się dotąd na przejście od bezpołownego moralizowania do czynnego działania, do postawienia zasady i wprowadzenia jej w życie. Aby postawić jajko Kolumb odważył się nadłuszczyć skorupkę. Aby zadocęnić moralności i ochronić interesy zbiorowe, Mussolini odważył się naruszyć kanony liberalne.

Nikt przed nim, nawet „suczalizm wojenny” Niemiec wilhelmskich nie wpadł na tę tak prostą myśl. Prosta stała się bowiem dopiero wówczas, gdy ją się zdecydowało realizować.

Żyjemy w czasach, które przejdą do historii jako epoka chaosu i ciężkiej niemości ustroju gospodarczo socjalnego. W takich zwrotnych momentach dziejów biernie trzymanie się zasad, powstałych w poprzednim okresie musi prowadzić do katastrofy. Kto pragnie przezwyciężyć trudności, ten musi zaczynać od przewyższenia własnych bezwzględnych myślowych. Dlatego — jeżeli Europa zdolna jest do ratowania siebie — będziemy nieraz świadkami odkryć pozornie prostych, ale zmierzających nasz stosunek do rzeczywistości. Za każdym razem skruszony zostanie jakiś przedświatopogląd epoki. Aż wreszcie spoza gruzów zacznie być widoczna — prawda.

Truskawki w Warszawie po 40 zł. za kilogram

W Warszawie w niektórych sklepach, pojawiły się truskawki w cenie po 40 zł. i więcej za kilogram. Truskawki pochodzą z cieplarni krajowych.

Zwycięska armja włoska ma otwartą drogę do stolicy Abisynji

RZYM, 6. 4. — Włoski komunikat wojenny nr. 177.

Oddziały nasze posuwają się dalej, ścigając rozproszone oddziały armji negusa. Pierwszy korpus i korpus erytrejski po obejściu jeziora Aszlangi zajęły ważny punkt węzłowy Kworam i dotarli wieczoraj do Alamata, o 15 km. na południe od Kworam, na drodze wiodącej do Dessie.

Na odcinku zachodnim jedna z naszych kolumn zajęła abisyński posterunek graniczny (na granicy Sudanu i Abisynji) Gadabi, położony między rzekami Angerab i Gandua.

W rejonie Semien liczni przywódcy zgłaszali się u naszych władz wojskowych w Debarek, składając broń i wyrażając swą uległość. W czasie akcji oczyszczania strefy Debarek w ręce nasze wpadły dwie armaty, wiele

karabinów oraz znaczne zapasy amunicji.

Samoloty nasze podpaliły dwa aparaty nieprzyjacielskie na lotnisku w Addis Abebie. Jeden z naszych samolotów na froncie północnym nie powrócił do swej bazy. Eskadra lotnicza grupy samolotów bombardowała skutecznie pozycje abisyńskie w Sassabaneh.

ZAJĘCIE KWORAM

Jeden z dziennikarzy angielskich, który przybył wieczoraj z Dessie do Asmary, oświadczył, że drogę z Dessie do Kworam odbył samochodem w warunkach zupełnej niebezpieczeństwa. Dziennikarz ten stwierdza, iż obecnie wszystkie drogi, wiodące do Addis - Abeby, są dla Włochów otwarte. W danej chwili stawiać może opór Włochom jedynie armja rasa Nasibu w pobliżu Harraru, przyczem ar-

Sowiety nie pomogą Francji na wypadek wojny z Niemcami

PARYŻ, 6. 4. Były szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Niessel na łamach „Figaro” stwierdza, iż wojna między Niemcami a Sowiecami jest niemożliwa, ponieważ oba te kraje nie mają wspólnej granicy, a żadne państwo, rozdzielające Sowiety od Niemiec, nie zgodzi się nigdy na przemarsz obcych wojsk przez swoje terytorium.

Polska nie ukrywa, że odmówiłaby wypuszczenia do siebie zarówno wojsk niemieckich, jak i sowieckich. Rozporządza ona 30

dywizjami aktywnymi, nie licząc straży granicznej i związków strzeleckich. Każdy zatem dwa razy się zastanowi, zanim naruszy granice Polski, a również i Łotwy. Wojska sowieckie, które chciałyby atakować Niemcy, musiałyby naruszyć granice albo Polski albo Łotwy. W podobnej sytuacji znalazłby się Niemcy, chcący tą drogą zaatakować Sowiety.

Jeszcze trudniej przedstawia się sytuacja na południu. Wątpliwe jest, czy Rumunja zgodziłaby

się na przemarsz przez swoje terytorium wojsk sowieckich. O granic rosyjskich do granic Czechosłowacji i Niemiec jest tylko jedna linia kolejowa, prowadząca przez Karpaty. Wszelkie poważniejsze transporty przez odcinek południowy są niemożliwe, operacje zaś morskie — zdaniem gen. Niessela — również nie miałyby żadnego poważniejszego znaczenia.

Pozostaje lotnictwo. Polska jednak tak samo nie zgodzi się na przelot, jak i na przemarsz obcego wojska. Ponieważ odległość od granicy do granicy przez Polskę wynosi 800 kilometrów, przeto każda próba raidu samolotów bombardujących byłaby nierealna. Na południe od Polski trasa przelotu miałaby jeszcze zbyt mało lotnisk. Przelot samolotów nie jest więc operacją o wiele realniejszą, niż transport kolejowy.

Gen. Niessel czyni tu uwagę, że Czechosłowacja ludzi się całkowicie, jeżeli liczy na szybką i poważną pomoc lotnictwa sowieckiego. Autor artykułu kończy wskazaniem, że Francja w razie konfliktu z Niemcami nie może liczyć na żadną pomoc Sowieców, w formie operacji armji sowieckiej na wschodnich granicach Rzeszy Niemieckiej, tembardziej, skoro uwzględni się wielką powolność mobilizacji sowieckiej.

POSILKI

NEAPOL, 6. 4. — Na parowcu „Toscana” odpłynęło do Afryki 65 oficerów i 1900 członków milicji faszystowskiej. Odjechała również 19 autokolumna z dywizji „Trento”.

Boussac się odezwał

Nowe propozycje w sprawie Żyrardowa

Wielokrotnie zrywane pertraktacje w sprawie sprzedaży 95.000 sztuk akcji spółki Zakładów Żyrardowskich przez koncern francuski Boussaca w ręce polskie, zo stały ostatnio wznowione i były przedmiotem rozmów na gruncie paryskim. Koncern Boussaca znacznie rozszerzył swe pierwotne żądania i określił cenę pakietu większości akcji na 15.000.000 złotych.

Rzecz znamienna, że akcjonariusze francuscy wysunęli tym razem propozycję poddania sprawy

sprzedaży Żyrardowa pod arbitraż, zastrzegając się jednakże, iż może on dotyczyć tylko różnicy pomiędzy zasadniczą ceną 10 milionów zł., a żądaniami 15 miliona mi. Cena określona przez koncern Boussaca w każdym bądź razie przekracza wszelkie plany polskie go syndykatu bankowego, który zamierzał wykupić Żyrardów z rak Francuzów, tak. że wątpliwym jest, czy polscy finansisci przyjmą propozycję takiego arbitrażu.

Tydzień bez egzekucyj

Ferje sekwestratorów

Władze skarbowe wydały zarządzenie w sprawie wstrzymania egzekucyj podatkowych w okresie przedświątecznym. Ze względu na przypadające święta Wielkiej Nocy, czynności egzekucyjne zawieszono będąc od Wielkiego Piątku,

dn. 10 b. m., do wtorku 14 kwietnia. Wobec przypadających świąt Wielkanocnych żydowskich, u płatników wyznania mojżeszowego egzekucje podatkowe zawieszono zostały w czasie od 7 do 9 b. m. i od 13 do 15 b. m.

Wyjazdy świąteczne już się zaczęły

Na dworcach warszawskich daje się odczuć ożywiony ruch świąteczny. Pociągi, odchodzące zwłaszcza do Zakopanego i Kry-

nicy, są pełne podróżnych. Jutro kończą się lekcje w szkołach, a więc w najbliższym czasie nastąpić może ruch na kolejach.

Ciepłej ale wietrzno

W dalszym ciągu utrzymywała się wczoraj w Polsce pogoda o zachmurzeniu zmienne, z zaniżającymi opadami w Wileńsku i na Polesiu, a z większymi rozpozgodzeniami w dzielnicach zachodnich i środkowych. Po dość znacznych nocnych przymrozkach, dniem temperatura wzrosła o 14-15 stopni do: 1 st. ciepła w Wilnie, 2 we Lwowie, Grodnie i Tarnopolu, 3 w Lublinie, Łucku i Zaleszczykach, 4 w Kielcach i Białymstoku, 5 w Warszawie, Gdyni, Łodzi i Mławie, 6 w Poznaniu, Krakowie, Cieszyźnie, Katowicach i Radomiu, 7 w Toruniu i Bydgoszczy. W górach utrzymywał się lekki mróz: 1 st. mrozu w Śnieżce i 5 st. mrozu na Hali Gąsienicowej.

Dziś — zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami w północnych dzielnicach, a z większymi rozpozgodzeniami w południowych. Nieco ciepłej. Umiarkowane, na północy dość silne i porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Największe nasilenie ruchu podróży przewidywane jest na czwartek i piątek bieżącego tygodnia w związku z urlopami urzędników i wojskowych.

Mróz na Śląsku Opolskim

BERLIN, 6. 4. — Fala zimna, która nawiedziła Niemcy, dała się odczuć szczególnie na Śląsku, gdzie w miejscowościach niżej położonych zanotowano 6 stopni mrozu, w górach zaś do 10 stopni. Na Śląsku Opolskim panuje wspaniała, aczkolwiek mroźna pogoda. Powietrze jest tak przejrzyste, że z Wrocławia zauważyć można odległe o 100 kilometrów śnieżne szczyty Gór Olbrzymich.

Czy zaprenumerowałeś już

ABC

Nowiny Codzienne?

100 trupów w Tupelo

Niszczycielski cyklon, ogień i ulew

NOWY JORK, 6. 4. — Nad stanami Alabama, Missisipi i Tennessee przeciągnął gwałtowny cyklon.

Miasto Tupelo w stanie Missisipi zostało niemal całkowicie zniszczone i stoi w płomieniach. Miejscowe szpitale nie są w stanie pomieścić wszystkich ofiar. Z okolicznych miast wysłano do Tupelo personel lekarski i środki opatrunkowe.

Cyklon przeciągnął również nad szeregiem innych miejscowo-

ści, powodując jednak znacznie mniejsze szkody. Donoszą o kilku zabitych i kilkunastu rannych, m. in. z m. Redbay w stanie Alabama.

NOWY JORK, 6. 4. — Liczba ofiar ludzkich w nawiedzonym przez huragan m. Tupelo dochodzi do 100. Ratownicy pracują przy świetle pochodni. Akcja ratunkowa utrudniona jest przez ulewne deszcze, które z drugiej strony zapobiegają rozszerzaniu się licznych pożarów.

Program żydowski na międzynarodowym zjeździe

JEROZOLI 6. 4. (KAP) Omawiając sprawę bliskiego międzynarodowego kongresu żydowskiego, palestyński dziennik hebrajski „Doar Hayom” podaje program tego kongresu. Z programu widać, że głównymi tematami obrad będą następujące punkty:

1. Utworzenie organu stałego przedstawicieli żydów, złożo-

nego z reprezentantów całego żydostwa międzynarodowego; 2. równouprawnienie polityczne i ekonomiczne żydów; 3. odbudowa Palestyny; 4. kwestja żydowska w Niemczech; 5. walka z antysemityzmem; 6. utworzenie światowego funduszu żydowskiego.

Schacht działa

Tajna narada z gubernatorami banków

PARYŻ, 6. 4. Agencja Havasa donosi z Genewy, że obradujący w Bazylei na dorocznej sesji rady administracyjnej Banku Wyplat Międzynarodowych gubernatorowie banków emisyjnych Francji, W. Brytanji, Włoch, Japonji, Holandji, Szwajcarii i Niemiec, zostali przez dr. Schachta zaproszeni do miejscowości Badenweiler w Badenji. Narady z dr.

Schachtem odbywały się w wielkiej tajemnicy. Przypuszczają, że dr. Schacht usiłował przekonać zebranych, że Niemcy pragną wziąć czynny udział w europejskiej współpracy gospodarczej. Schacht miał zreferować sytuację gospodarczą i finansową Niemiec i miał raz jeszcze wypowiedzieć się przeciwko dewaluacji marki.

Wyrok sądu w Łodzi w procesie o zamachy bombowe

ŁÓDŹ, 6. 4. (PAT). Dziś o godz. 15-ej Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił następujący wyrok w sprawie 27 członków Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o zamachy bombowe:

Siemiaszko, Zwierzewicz i Ogó-

rek zostali skazani na 4 lata więzienia, Warchol i Baraniecki na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Tondys, Zielak, Bartczak, Miła i Doroszewicz — 2 lata więzienia, Gwroński, Wiśniewski, Staszak, Murawa, Braun, Twarek, Przybylski,

Formalezyk, Seiliger, Antoni Dybilas, K. Osiński, Melke, Czarnecki i Wawrzyniak — 1 rok więzienia.

Stajuda, Marcei Dybilas i Patora zostali uniewinnieni.